

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, poniedziałek 5 sierpnia 1946 r.

Nr 213 (400)

## Pałac Luksemburski opustoszał

# Delegacji, korzystając z niedzieli, rozjechali się na weekend lub zwiedzali metropolię Francji — Paryż

## Dzisiaj wznowienie obrad Konferencji Pokojowej

# Na środę przewiduje się rozpoczęcie właściwych prac

PARYŻ, 4. 8 (API) — Delegacje 21 państw postanowiły poświęcić dzień niedzielny na wypoczynek. Pałac Luksemburski świeci pustkami. Prem. Attlee opuścił Paryż w sobotę wieczorem, udając się samolotem na weekend do Anglii. Min. Spaak, korzystając z tego, że Bruksela jest niedaleko, rów-

nież wyjechał i wraca dziś samolotem. Min. Bidault, przeclony pracą, miał wreszcie możliwość wyrwania się z miasta na kilka godzin.

Inni delegaci korzystają z pierwszej przerwy w posiedzeniach, aby zwiedzić Paryż i jego okolice. Od jutra uczestnicy konferencji

znów przystąpią do pracy.

Jak twierdzą obserwatorzy, Komisja Regulaminowa powinna w ciągu 2 dni zakończyć swe obrady i w środę regulamin zostanie ostatecznie ustalony. Wówczas konferencja przejdzie do zadań, dla których została zwołana.

## Na sobotnim posiedzeniu

# Belgia wystąpiła w obronie praw małych narodów

PARYŻ, 4. 8 (PAP) — W wieczornych godzinach w dniu 3 sierpnia przemawiali na plenum konferencji przedstawiciele Belgii Spaak i przedstawiciel Ukrainy, Manuilski.

Przewodniczący delegacji belgijskiej Paul, Henri Spaak wystąpił z obroną praw małych narodów. Spaak zdaje sobie sprawę, iż absolutna równość wszystkich państw jest chimera i byłaby nawet niesprawiedliwoscia, ale — nie kwestionując pewnych zastrzeżeń sobie przez wielkie mocarstwa praw a nawet pewnych przywilejów — zastanawia się, czy została ustalona konieczna równowaga między prawami i obowiązkami wielkich mocarstw.

Pragniemy — powiedział Spaak — uzyskać możliwie duże poparcie dla naszych punktów widzenia, a ideałem naszym jest zawsze osiągnięcie jednomyślności drogą wzajemnego

przekonywania.

Stwierdził, lecz pełen życia przewodniczący delegacji ukraińskiej Manuilski, rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że istnieje w chwili obecnej kilka czynników, które utrudniają prace dla osiągnięcia pokoju. — Takimi są ciągle jeszcze toczące się, co prawda w ukryciu, wojny, koncentracja sił w pewnych punktach, mobilizowanie sił, które brały udział w wojnie po stronie nieprzyjacielskiej oraz odradzanie się tu i owdzie faszyzmu.

Manuilski ostrzegł konferencję przed powtórzeniem błędów 1919 roku. Podkreślał znaczenie właściwego ustalenia granic — tak, aby one nie rozdzielały jednej narodowości, zamieszkującej daną terytorium — Manuilski omawia sprawę Triestu, apelując w interesie pozy-

tywnych wyników prac konferencji o poparcie projektu umiędzynarodowienia Triestu i jego terytorium. Równocześnie Manuilski czuje się zmuszony poczynić następujące uwagi. Kraja Julijska jest jednostką gospodarczą i historyczną, a ma być podzielona na 3 strefy. Nie jest to zgodne z uznawaną powszechnie zasadą etniczną. Jeśli Jugosławia miała utracić Triest, oznaczałoby to dla niej utratę dostępu do morza, a w swoich następstwach byłoby to katastrofą i dla Triestu i dla Kraju Julijskiego, gdyż Jugosławia musiałaby sobie znaleźć inny dostęp do morza.

Ukraina popiera żądania Jugosławii tym bardziej, że przyjaźń narodów słowiańskich została przypięczona we wspólnej walce. Pragnieniem narodów słowiańskich jest trwały pokój we wschodniej Europie. W związku z tym Manuilski poparł następujące wnioski: unii celnej wolnego portu Triestu z Jugosławia, wspólnego jugosłowiańsko-triesteńskiego zarządu kolei, poczty, telegrafów oraz wspólnej waluty.

## Francuski plan w sprawie Zagłębia Ruhry

### Międzynarodowa Komisja ma czuwać nad tym, by Okręg Ruhry nie stał się zbrodnią Niemiec

LONDYN, 4. 8 (PAP) — Agencja Reutera dowiaduje się, że Francja skłonna byłaby odstąpić od swego żądania politycznego odseparowania Zagłębia Ruhry od reszty Niemiec — pod tym warunkiem, że zostanie jej odpowiednio zagwarantowane, iż w pewnych sprawach będzie decydować tylko władza międzynarodowej komisji ustanowionej dla kontrolowania całego obszaru.

Podobno szczeniawcy francuscy opracowali szczegółowy plan, w którym podkreślają istotne czynniki władzy tej komisji.

Zgodnie z tym planem miałyby ona korzystać z całkowitej swobody w dziedzinie finansów, kontroli handlu zewnętrznego, kontroli policji niemieckiej, miałyby wreszcie powołać policję międzynarodową.

Zagłębie Ruhry byłoby oddzielone od Niemiec bariera „celna” — jednakże bez specjalnych opłat celnych. Handel z resztą Niemiec byłby zu-

pełnie wolny. Zabroniony jedynie byłby wóz pewnych surowców, co miało na celu zabezpieczenie przed wszelkimi próbami odbudowy przemysłu zbrojeniowego.

Komisja miałaby wpływ na finanse.

Cały ten plan odstawia niemiłośc francuska wobec każdego ewentualnego rządu niemieckiego.

Choćby zatwierdzeni przez tę komisję urzędnicy — Niemcy pracowaliby „w ramach niemieckich praw” — to jednak plan ten usuwa wszelkie możliwości jakiegokolwiek kontroli rządu niemieckiego nad życiem Zagłębia Ruhry. Administracyjnie oddzielenie Zagłębia Ruhry pozostałoby ekonomicznie związane z resztą Niemiec.

Te rzeczone, profilaktyczne środki — mające na celu uniemożliwienie Niemcom nadużyć — charakteryzują rolę komisji, która przez swą ścisłą kontrolę mogłaby jednocześnie stać się czynnikiem skutecznie nadzorującym cały niemiecki przemysł.

## Zbrodnicza działalność NSZ przed Sądem Wojskowym w Warszawie

(Dokończ. z wczorajszego numeru)

W odpowiedzi na uwagę prokuratora, że instrukcje pochodzą od Niemców, świadek stwierdza, że osobiście uważa ówczesny kontakt brygady z Niemcami za krok fatalny i godny najwyższego potępienia. Prokurator: Czy wobec tego dowództwo Brygady Świętokrzyskiej popełniło zdradę narodową, paktując z Niemcami i dając polskich żołnierzy do szkół niemieckich, ażeby potem kierować ich na teren Polski?

Świadek: Jeśli były przyjęte jakieś zobowiązania i wykonane, to tak.

Prokurator: Kierownictwo brygady było częścią NSZ?

Świadek: Tak.

Prokurator: Komu był podporządkowany NSZ?

Świadek: Nadzernym ciałem była rada polityczna NSZ, w której m. in. byli członkowie OP.

Prokurator: Czy postępowanie dowództwa brygady było w ten sposób jednocześnie wyrazem zdrady narodowej tych członków Rady Politycznej, którzy w niej zasiadali?

Świadek: Jeżeli były instrukcje, zobowiązania, ich wykonanie itd., to logicznie biorąc, tak.

W dalszym ciągu świadek omawia sprawę wyjazdu gen. Boguckiego za granicę. Osk. Kozarzewski powiada, że świadek, że gen. Bogucki szedł w kierunku granicy. Był w brygadzie świętokrzyskiej i stamtąd miał się udać do gen. Andersa.

Zuk opowiada o swojej rozmowie z gen. Andersem, która miała miejsce w Anconie, we wrześniu ub. roku.

Po wznowieniu rozprawy świadek Zuk stwierdza, że tzw. „Pralnia 2” oznaczała ekspozyturę informacyjną delegatury sił zbrojnych na kraj. Był on szefem tej placówki. Przed wyjazdem świadka z kraju placówka ta została definitywnie zlikwidowana.

Po przybyciu do Włoch świadek wstąpił do II korpusu i miał okazję rozmawiania z gen. Andersem, któremu przedstawił się jako członek delegatury sił zbrojnych na kraj. Świadek informował wówczas gen. Andersa o stosunkach panujących we wewnątrz kraju.

W październiku 1945 r. na zlecenie płk Kijaka, szefa II oddziału sztabu II korpusu, przybył do Polski. Przed wyjazdem płk. Kijak wreczył świadkowi instrukcje.

Instrukcja ta została później przez szefa wywiadu ośrodka regensburskiego mjr Mikołaja przysłana do kraju na skrzyńce NSZ przy ul. Chmielnej 66 w Warszawie. Ponadto przysłane zostały tam również inne instrukcje sztyfowane w języku angielskim.

## Z LONDYNU SZŁY ROZKAZY

Świadek Malessa Emilia, aresztowana w związku z przynależnością do WIN, pełniła funkcję kierownika komórki łączności zagranicznej przy komendzie WIN. Opowiada, że w końcu sierpnia otrzymała rozkaz od swych przełożonych wykorzystania montowanej przez NSZ trasy Cieszyn — Praga — Pilno — Ratybona dla przetrwania zagranicę kurierów, emisariuszy i poczty WIN. W tym celu nawiązała ona kontakt z oskarżonym „Konradem” i zawarła z nim umowę, w myśl której WIN miał korzystać z tej trasy, przy czym poczta miała być znakowana literą „N” i nie podlegała wglądowi NSZ. Tytułem zwrotu kosztów utrzymania trasy wyplacona została zaliczkowo przez Świadek zeznał dalej, że kontakty WIN docierały do oddziału 6 dawnego sztabu centrali emigracyjnego rządu w Londynie. Kończącym punktem oparcia na trasie WIN-u był w Londynie płk Tabor. Był on swego czasu w kraju szefem oddziału operacyjnego. Do Londynu wyjechał z kraju w r. 1944. Z Londynu byli również przysyłani do kraju emisariusze. Świadek stwierdza, że w sierpniu 1945 r. przysłany został taki emisariusz do komendanta głównego WIN-u. Ostatni raz fakt przysłania emisariusza miał miejsce we wrześniu 1945 r.

Świadek Pobocho Michał opowiada, że poznał osk. Kozarzewskiego w czasie okupacji na zebraniu organizacji OP. Następnie spotkał się z nim w lipcu 1945 r. w Łodzi, wreszcie trzeci raz w Krakowie.

W dalszym ciągu rozprawy zeznał świadek Beresko Jan, kierownik placówki przerzutowej NSZ w Katowicach. Do obowiązków jego należało opiekowanie się trasą przerzutową na odcinku Katowice — Praga.

Z tytułu pełnienia przez siebie funkcji utrzymywał on kontakty organizacyjne z osk. Kozarzewskim i Modzelewskim.

Po przesłuchaniu jeszcze paru świadków rozprawa odroczonej została do poniedziałku.

## Koszty Konferencji Pokojowej:

# milion franków dziennie kosztuje Francję obsłużenie Konferencji Same przygotowania pochłonęły 18 milionów franków

PARYŻ, 4. 8 (PAP) — Francję — jako gospodarza Konferencji Pokojowej — nie ma kosztuje jej organizacja. Miliony franków i setki tysięcy funtów szterlingów pochłonięły same tylko przygotowania. Prócz tego obsłużenie Konferencji w Pałacu Luksemburskim kosztuje Francję milion franków dziennie.

Przystosowanie Pałacu Luksemburskiego do potrzeb konferencji kosztowało 18 milionów franków. Instalacja systemu telefonów — 25.500 f. szt., studia radiowe i radiofoniza-

cja gmachu — 31.500 f. szt., najrozszacone urządzenia typograficzne — 22.000 funtów.

Dzienny wydatek — milion franków na „koszty bieżące” — można zrozumieć, jeśli włączyć pod uwagę ogromny sztab urzędujący w Pałacu Luksemburskim.

Pracuje tam 500 wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Jest to personel radiowy, sekretariat, organizacja. 200 szoferów czeka na podwórku pałacu nie tyle na każde skinienie, ile na każde zwołanie megafonu,

10 telefonistów obsługuje 80 linii telefonicznych, łączących delegatów z ich hotelami. Oprócz tego całe setki stenografów i personel całych „drukarni”.

Wszystcy oni — zdala od zgiełku konferencji — pracują nad natychmiastowym uwiecznieniem wyników codziennej pracy konferencji, ułatwiając jej bieżącą pracę. Zrobione zostało wszystko, aby maszynaria konferencji pracowała idealnie. Ale kosztuje to miliony.

## Na horyzoncie politycznym

# Pierwsze takty uwertury

przedwyborczej  
Sprawa bloku znowu na widowni — Hasło zjednoczenia  
— Jak się zachowa PSL — Ostatnie mianowania wiceministrów

Hasło jedności narodu — tak koniecznej w obecnym ciężkim okresie odbudowy gospodarki narodowej i utrwalania warunków zewnętrznych i wewnętrznych naszej niepodległości — realizowane jest z większym lub mniejszym powodzeniem od pierwszych chwil wyzwolenia kraju.

Najbliżsi byliśmy pełnej realizacji tego hasła latem ubiegłego roku, po utworzeniu Rządu Jedności Narodowej i po ogłoszeniu amnestii, gdy zdawało się — że nic już nie stoi na przeszkodzie, by wszystkie siły poświęcić na zaleczenie ran zadanych wojną zamiast rozpraszać je w osłabiających państwo walkach wewnętrznych.

Okazało się, że nie wszyscy partnerzy porozumienia moskiewskiego przystąpili doń szczerze.

## Wiadomości

### ze świata

+ Czeskie władze bezpieczeństwa aresztowały w Albrechticach na Śląsku Opawskim Niemca Otto Rösnera, który w r. 1940 pełnił funkcję „nadwornego fotografa” b. gubernatora Franka w Krakowie. W mieszkaniu aresztowanego znaleziono część archiwum fotograficznego Franka, które przekazane zostało władzom policyjnym w Krakowie.

+ W czasie akcji w Tel-Awivie aresztowano przywódcę grupy terrorystycznej Izaaka Ysterneckiego — oskarżonego o zabójstwo lorda Moyne w r. 1944.

+ Szoferzy zatrudnieni w siedzibie O. N. Z. w Nowym Jorku zorganizowali półtoragodzinny strajk protestacyjny z żądaniem poprawy warunków pracy i zwykły płac. Pensja szofera w ONZ. wynosi 160 dolarów miesięcznie.

+ P. C. K. Baltimore przekazał delegacji polskiej na międzynarodową konferencję zdrowia Narodów Zjednoczonych z dr. Marcinem Kasprakiem na czele, ambulans lekarski dla Polski wartości 5.000 dolarów.

+ Związek Radziecki przekazał Czechosłowacji na własność olbrzymie zakłady chemiczne im. Stalina w Czechach północnych. Zakłady te zostały w czasie wojny zbudowane przez Niemców i jako zdobycz wojenna, w myśl porozumienia czechosłowacko-radzieckiego miały przysiąść Związkowi Radzieckiemu.

+ W podziemiach żydowskiej szkoły technicznej w centrum Tel Avivu ukryty został arsenał broni. Znaleziono kilka tysięcy broni małego kalibru, amunicję, przeszło tysiąc granatów ręcznych różnego typu, m. in. armatki, karabiny i broni automatyczna.

+ Podczas pożaru, który wybuchł na okręcie brazylijskim „Duque de Caxias” zginęły 23 osoby, w tym 10 osób załogi.

## Co dzień traszka

### Kula-wa zabawa

Rząd grecki bombami i kulami zwalca przeciwników powrotu króla Jerzego. (Z prasy)

Prażnie bardzo tego faszystowski reżim, aby Grecji panem był król Jerzy.

A że wielu nie chce wcale w Grecji króla, stąd od rządu dla nich bomba albo kula.

Dość już tej zabawy: na złamanie karku z takim, psiakrew, rządem i jego monarchą!

CYK

Wkrótce nastąpił rozłam w ruchu ludowym. Powstało PSL, które faktycznie znalazło się w opozycji do rządu, w którym zasiadają jego przywódcy. Z kolei nastąpiły tarcia, a wreszcie otwarto rozłam w samym PSL. Pod koniec zimy nastąpiła otwarta ostra walka między stronnictwami bloku demokratycznego a PSL, które jako warunek przystąpienia do bloku wyborczego wysunęło żądanie 75% mandatów, co oczywiście było otwartym wyzwaniem rzuconym po zostały stronnictwom.

W okresie przygotowań do głosowania Ludowego sprawa taktyki wyborczej usunięta została w cień. Obecnie jednak w związku z nadchodzącymi wyborami znowu zaczyna się aktualizować.

Obecnie hasło jedności narodu i jako rezultatu praktycznego tej jedności — bloku wyborczego postawiła znowu na porządku dziennym PPS. Premier Osóbka-Morawski w swym charakterze przewodniczącego CKW PPS ogłosił, mianowicie w bież. tygodniu dwa zasadnicze artykuły, które stanowią rozpoczęcie kampanii wyborczej.

Pierwszy z tych artykułów p.t. „Kto poniesie Sztandar Jedności?” — zapowiada, że PPS podejmuje akcję o zjednoczenie narodu. „My — PPS — mało, może za mało mówiliśmy dotąd o zjednoczeniu narodu, za mało może wyciągaliśmy ręce po sztandar tej jedności — oświadcza przewodniczący CKW PPS. Ale wydaje mi się, że dobrze się stanie, jeśli my z kolei poniesiemy ten sztandar i spróbujemy szczerze i gorąco służyć tej wielkiej sprawie”.

Drugi artykuł omawia związek między hasłem jedności narodu i blokiem wyborczym. „Blok wyborczy — oświadcza premier Osóbka-Morawski —

w niektórych kołach krajowych i zagranicznych był i jest komentowany, jako akt sprzeczny z demokracją i jako rzekoma słabość stronnictw bloku czterech. Rozumowanie to jest całkowicie błędne. Blok wyborczy jest niezbędny dla zrealizowania najważniejszej sprawy w Polsce, od której zależy wszelkie inne sprawy i mankamenty — sprawy jedności narodu”.

„Każdy rozsądny polityk polski — kontynuuje swe rozważania przewodniczący CKW PPS — i każdy uczciwy polityk zagraniczny, który chciał zgłębić nasze stosunki polityczne (np. delegacja parlamentarzystów brytyjskich) uznał blok wyborczy w Polsce za konieczność.

Twierdzi też stanowczo i kategorycznie, że zwolennicy bloku wyborczego proponowali PSL i SP uczciwe i rozumne porozumienie nie wyborcze. Wierze też głęboko, że w dalszym ciągu rozumne i uczciwe porozumienie mogłoby nastąpić, gdyby była dobra wola nie tylko ze strony proponujących, ale i ze strony, której propozycje przedstawiono”.

„Jeżeli chodzi o konstytucję, to gwarantowaliśmy taki układ i tryb postępowania w parlamencie, że bez uzgodnienia z grupą posłów z PSL i SP nie mogłaby być ona uchwalona.

Demokracja w Polsce jest taka, na jaką nienormalne jeszcze całkowicie powojenne warunki pozwalają. Jeśli chcemy bardziej znormalizować nasze polskie stosunki, to winniśmy przede wszystkim potępić wszystko, co wprowadza zamieszanie, anarchię i defetyzm, co utrudnia prace rządowi nad odbudową kraju, co nie sprzyja zjednoczeniu narodu”.

Po ostatnich uchwałach NKW PSL cytowany wyżej artykuł pre-

miera Osóbki-Morawskiego jest drugą enuncjacją, w której podkreślona została — ze strony autorytatywnej — gotowość ponownego podjęcia rozmów z PSL i SP w sprawie przystąpienia tych stronnictw do bloku. Po ujawnieniu w referendum, że na wezwania kierownictwa PSL — głosować raz „nie” i dwa razy „tak” usłuchało tylko ok. 10% głosujących, być może przywódcy PSL będą skłonniejsi do porozumienia.

Ostatnie mianowania wiceministrów — przy czym Stronnictwo Pracy otrzymało stanowisko wice ministra w Ministerstwie Informacji i Propagandy — oraz ustąpienie wicemin. Wachowicza ze stanowiska podsekretarza stanu w Min. Bezpieczeństwa, rzucają charakterystyczne światło na pole kampanii przedwyborczej. Zwłaszcza jeśli przypomniemy sobie niedawny list otwarty wicemin. Widy-Wirskiego oraz fakt, że inicjatywa bloku wyborczego wyszła od Komitetu Łódzkiego PPS, którego sekretarzem był wówczas H. Wachowicz. J. Kor.

## Handel między Polską i Szwecją rozwija się coraz pomysłniej

(jk) Stosunki handlowe polsko-szwedzkie uregulowała umowa z lata ub. r., która w dalszym ciągu jest w mocy.

Ostatnio nastąpiło ustalenie szczegółów wymiany handlowej na drugie półrocze bież. roku. Ze strony szwedzkiej w rokowaniach brał udział minister pełnomocny Westrup-Przybyszewski, syn polskiego znanego pisarza Przybyszewskiego. W myśl porozumienia Polska dostarczać będzie Szwecji aż do końca roku co najmniej po 200.000 ton węgla i koksu miesięcznie i pewne ilości innych towarów m. in. żelaza handlowego.

Szwecja zgodziła się na wywiezienie ponad układowe kontyngenty pewnych ilości tkanin z drutu miedzianego oraz piłśni, potrzebnych dla przemysłu papierniczego, rudy żelaznej i innych towarów. Poza tym Szwecja zgodziła się uruchomić bezzwłocznie dalszą część kredytu 100 milionów koron, przyznanego Polsce układem handlowym z 20 sierpnia 1945.

Gazeta szwedzka „Svenska Dagbladet” w korespondencji z Malmö podkreśla, że dzięki dostawom węgla z Polski, sytuacja opałowa w Szwecji poprawia się.

## W Czechosłowacji

### akcja upaństwowienia przemysłu została ukończona

PRAGA, 4. 8 (API) — Klemens Gottwald, premier Czechosłowacji,

### Kuba zgłosiła żądanie dopuszczenia do udziału w Konferencji Pokojowej

PARYŻ, 4. 9 (API) — Poseł Kuby w Paryżu Hektor Deialla wręczył ministrom Bidault, Attlee, Byrnesowi i Molotowowi noty rządu Republiki Kubańskiej, domagające się udziału Kuby w konferencji pokojowej.

oświadczył na konferencji prasowej, iż proces upaństwowienia przemysłu w Czechosłowacji został zakończony.

Premier dodał, że obecnie konieczne jest scharmonizowanie pracy upaństwowionych i prywatnych zakładów.

Zakłady prywatne będą podlegały kontroli upaństwowionych banków w takim stopniu, w jakim będzie tego wymagała planowa gospodarka narodowa.

## Robotnicza Łódź złożyła hołd nieśmiertelnym prochom Powstańców Warszawy

WARSZAWA, 4. 8 (PAP) — Robotnicza Łódź w czasie okupacji niemieckiej była szczególnie prześladowana.

Ludność polska była masowo wysiedlana, a sama Łódź została „zaanektowana” do Rzeszy Niemieckiej. Miasto to szczególnie żywo i serdecznie czci bohaterów poległych w powstaniu warszawskim w sierpniu 1944 r.

W niedzielę specjalna delegacja robotnicza m. Łodzi przybyła do Warszawy, aby złożyć hołd pamięci bohaterów powstania warszawskiego. O godz. 12-ej delegacja z wieńcem i sztandarem stanęła przed mauzoleum na cmentarzu powązkowskim. Robotnikom łódzkim towarzyszyli członkowie Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację z pfc Sekiem-Mateckim i mir Wrzoskiem na czele.

Za pocztami sztandarowymi Związku ciągnęły liczne rzesze ludności stolicy. Krótkie przemówienie na cmentarzu wygłosił w imieniu robotników łódzkich ob. Stefan Jaworski, podkreślając, iż cała Łódź składa głęboki hołd bohaterom powstania warszawskiego.

W imieniu Rady Narodowej m. st. Warszawy wygłosił przemówienie radny Antoni Piarski, który m. in. powiedział:

„Robotnicza Łódź przez nas składa hołd nieśmiertelnym prochom powstańców warszawskich. My żyjący, którym dane jest na nowo budować Polskę, musimy ideały powstańców realizować. Musimy być zjednoczeni. Musimy być czuści, aby wrzesień 1939 r. nigdy już się więcej nie powtórzył. Musimy w zgodzie budować potężną, sprawiedliwą i społeczną Rzeczpospolitą”.

Następnie w imieniu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację wygłosił przemówienie mir Netzer, podkreślając, iż w dniach sierpniowych 1944 r. wszyscy Warszawiaczy podnieśli bunt przeciwko niewoli niemieckiej. Nie było żadnych różnic. Dla wolności i niepodległości ginął śmiało i odważnie lud Warszawy. Cały naród polski teraz składa hołd poświęceniu i męstwu stolicy. Robotnicza Łódź szczególnie dobrze rozumie bohaterstwo powstańców warszawskich, którym składa dziś hołd.

Po przemówieniach zebrani minutą ciszy oddali hołd prochom powstańców warszawskich.

Następnie delegacja w osobach Szulca Ryszarda, Kałużki Józefa, Blachawskiego Stanisława i Jaworskiego Stefana złożyła w mauzoleum piekny wieńiec.

Długi czas delegaci łódzcy kraśli przy cmentarzu powązkowskim, zatrzymując się przed licznymi mogiłami członków AK, AL i B Ch, którzy życie swe oddali Polsce, dla jej wolności i niepodległości.

## Dania otrzymuje pożyczkę 20 milionów dolarów

WASZYNGTON, 4. 8 (API) — W najbliższych dniach przedłożony zostanie parlamentowi duńskiemu projekt pożyczki 20 milionów dolarów od Banku Importowego, który już we wrześniu 1945 r. przyznał Dani

pierwszą pożyczkę w wysokości 20 milionów. Dzięki tej pożyczce Dania miałaby możliwość zakupu węgla i materiałów pędnych w Stanach Zjednoczonych.

## Zapowiedź ukazania się

nakładem Spółdz. Wyd. „CZYTELNIK” nowego dwutygodnika

## „Przyjaciel Rzemieślnika”

wzbudziła żywe zainteresowanie w sferach rzemieślniczych i cechach. Redakcja czasopisma na skutek zapytań komunikuje, że chętnie zamieszcza będzie wszelkie sprawozdania z prac i uroczystości poszczególnych cechów rzemieślniczych.

## Redakcja „Przyjaciela Rzemieślnika”

mieści się przy ul. Piotrkowskiej 96, III piętro, tel. 143-33

## Portugalia chce być członkiem ONZ

WASZYNGTON, 4. 8. (PAP). — Ambasador portugalski w Waszyngtonie dr. Joro de Bianchi oświadczył, że Portugalia dokonała formalnego zgłoszenia przystąpienia do ONZ.

## Zjazd słowackich partyzantów

W BRATYSŁAWIE rozpoczął się zjazd słowackich partyzantów, przy udziale członków rządu czechosłowackiego, członków korpusu dyplomatycznego oraz kilkunastu tysięcy uczestników słowackiego powstania narodowego.

## Zaproszenie b. satelitów osi

PARYŻ, 4. 8. (PAP). — Konferencja Pokojowa wysłała obecnie oficjalne zaproszenia dla przedstawicieli Włoch i b. satelitów Niemiec: Węgier, Bułgarii, Rumunii i Finlandii.

# DZIENNIK SPORTOWY

## Złota statua

### Bezpłatny pobyt w Ameryce

Fantastyczny list z Ameryki do Łodzi — Polak z Detroit przysyła złote nagrody kolarzom

Jeden z byłych członków Klubu Sportowego „WIMA” Kazimierz Kucharski, przebywający stale w Ameryce, nadesłał do swego macierzystego klubu kilka listów z propozycją rozegrania wielkich wyścigów kolarskich im. znanego kolarza polskiego śp. Czesława Jaskielskiego.

Kazimierz Kucharski, będący w Ameryce prezesem Kupców i Przemysłowców amerykańskich, pisze, że wysyła z Ameryki do Łodzi cały szereg nagród, ofiarowanych przez firmy amerykańskie.

Są to nagrody: Złota Statua „Victorii” — nagroda przechodnia, złota statua kolarza jako nagroda przechodnia dla zawodnika, pięć złotych statuetek dla zawodników, oraz nagrodę turystyczną, ofiarowaną przez żonę p. Kucharskiego, która jest Amerykanką polskiego pochodzenia, w postaci bezpłatnej podróży do Stanów Zjednoczonych z dwumiesięcznym pobytom w Ameryce i ze zwiedzeniem największych miast amerykańskich. Wyjazd do Ameryki przyznany zostanie kolarzowi, który zdobędzie pierwsze miejsce. Ofiarodawca podaje, że koszt tej nagrody, a raczej wycieczki wyniesie w przybliżeniu dwa tysiące dolarów.

Ponadto w liście z Detroit, datowanym z dnia 24 czerwca, p. Kucharski pisze, że Aleksander Borzym, Edward Baumbler, Witold Kosicki i cały szereg innych działaczy sportowych i firm amerykańskich ofiarowało dodatkowo wiele cennych nagród.

Pragnieniem inicjatorów jest, by wyścig kolarski mógł mieć znaczenie imprezy ogólnopolskiej, gromadząc na starcie wszystkich najlepszych kolarzy. Część z tych nagród będą to nagrody przechodnie o które kolarze będą musieli walczyć przez kilka lat. Prócz nagród przechodnich p. Kucharski zapowiada przysłanie nagród praktycznych. Oczekujemy więc nadesłania do Łodzi szeregu skrzyń z nagrodami i częściami rowerowymi.

Inicjator wyścigu zapowiada swój przyjazd do Łodzi. Pisze on, że wybiera się w najbliższym czasie do Polski, celem nawiązania

bliższych stosunków handlowych między kupcami Ameryki i polskimi przemysłowcami.

Kierownictwo „WIMY” porozumiało się już z władzami sportu kolarskiego w Polsce, otrzymując zapewnienie pomocy organizacyjnej i poparcia przy doprowadzeniu do skutku tej imponująco zapowiadającej się imprezy.

Wyścig ma być zorganizowany w końcu sierpnia. Naszym zdaniem termin jest nieco za wczesny. Organizatorzy wymieniają trasę biegu, która ma prowadzić z Łodzi do Tomaszowa Maz. i spowrotem. Czy czasami dystans nie będzie zbyt krótki? Czy nie warto zastanowić się nad zorganizowaniem wyścigu Łódź — Warsza-

wa — Łódź? Skoro zwycięzcom projektowanego wyścigu mają być wręczone tak wspaniałe nagrody i skoro intencją ofiarodawcy jest, by wyścig ten miał charakter imprezy rzeczywiście poważnej, to trzeba wybrać i trasę odpowiednią. Zresztą jest to już kwestia organizatorów i kierownictwa „WIMY”.

## „TORPEDO” gra we środe, pierwszy mecz w Łodzi

W piątek mecz z reprezentacją Polski w Warszawie

Możliwość startu na Śląsku, w Krakowie lub w Poznaniu

W roku zeszłym mniej więcej o tej porze mówiło się bardzo wiele o nawiązaniu stosunków sportowych między Polską a Związkiem Radzieckim. Miały do nas przyjechać drużyny radzieckie, ale niestety nie mogliśmy się doczekać pierwszej wizyty. Może dobrze się stało, że przyjazd drużyny „Torpedo” nastąpił dopiero w tym sezonie.

W zeszłym roku byliśmy jeszcze bardzo słabym przeciwnikiem. Po 6-letniej przerwie zaczęliśmy się dopiero organizować w sporcie, a liczne mecze wykazywały wyraźny spadek formy naszych drużyn w porównaniu z poziomem przedwojennym.

Pierwszy start piłkarzy radzieckich w Polsce nastąpi pojutrze w Łodzi. Przeciwnikiem naszym będzie doskonała drużyna z Moskwy — „Torpedo”.

Ostatnio nasz poziom podniósł się nieco. Reprezentacja Łodzi przeszła przez niejedną próbę. Mieliśmy już kilka spotkań międzynarodowych. Jesteśmy więc przekonani, że nasi gracze nie narazą nas na kompromitację sportową.

Wyniki „Torpedo” na terenie Związku Sowieckiego przedstawiają się następująco:

„Torpedo” należy do ekstraklasy piłkarskiej Związku Radzieckiego. W 1936 r. zdobyło wicemistrzostwo ZSRR. W 1945 r. trzecie miejsce za Dynamo (Moskwa) i CDKA. Obecnie zajmuje czwarte miejsce w tabeli za 1) CDKA, 2) Dynamo (Tyflis), 3) Dynamo (Moskwa).

W bieżącym sezonie w pierwszej kolejce rozgrywek Torpedo przegrało z Dynamo (Tyflis) 0:2, z CDKA 0:4, z Skrzydłami Sowieców (Moskwa) 0:2, zremisowało z Zenitem (Leningrad) 0:0 i Dynamem (Leningrad) 1:1, a pozostałe mecze rozstrzygnęło na swoją korzyść, zwyciężając m.in. Dynamo (Moskwa) 3:1, Spartak (Moskwa) 4:1.

W drugiej rundzie Torpedo pokonało CDKA 2:1, będąc jedyną drużyną, która tego w bieżącym roku dokonała. (Przypominamy, że ostatnio CDKA zwyciężył jugosłowiańskiego Partyzana 1:0).

Członkami Torpedo są pracownicy wielkich zakładów przemysłowych samochodowego im. Stalina w Moskwie.

Bilety wcześniej będzie można nabywać w firmie Z. Kowalskiego,

ul. Nawrot 7, w firmie Naglera, ul. Piotrkowska 91, w Klubie Sportowym TUR przy zbiegu Zachodniej i Zawadzkiej.

Spotkanie rozpocznie się punktualnie o godz. 18, w środe, na boisku LKS. Publiczność proszona jest o wcześniejsze nabywanie biletów i zajmowanie miejsc na boisku. Dochód z meczu przeznaczony jest na odbudowę toru kolarskiego w Helenowie.

Wczoraj, w niedzielę dnia 4 sierpnia b. r. wylądował w Warszawie na lotnisku Okęcie samolot, którym przybyli piłkarze radzieckiej drużyny „Torpedo” z Moskwy.

Na lotnisku oczekiwali przybycia piłkarzy radzieckich: przedstawiciel Naczelnego Dowództwa W. P. p. Lętowski, przedstawiciel Ambasady Radzieckiej w Warszawie radca Tupiczyn, przedstawiciel Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, delegat Polskiego Związku Piłki Nożnej, delegat Warszawskiego Zw. Piłki Nożnej i delegat „Filmu Polskiego”.

Do przybyłych gości przemówił przedstawiciel Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej redaktor Rubah, po czym goście udali się

samochodem do Hotelu Centralnego, w którym spędzą czas pobytu w stolicy Polski.

Podróż z Moskwy do Warszawy trwała około 5-ciu godzin; przyczyniły się do tak długiej podróży złe warunki atmosferyczne i silny wiatr, jaki miał samolot do pokonania.

Zawodnicy „Torpedo” wyrazili radość z tego powodu, że ich drużyna jest pierwszą ze sportowych drużyn, która przybyła do Polski.

Poza tym sportowcy drużyny „Torpedo” wyrazili nadzieję, że ich pobyt w Polsce zainicjuje na stałe ciągły kontakt między sportem polskim i radzieckim i przyczyni się do pogłębienia zadziergniętych więzów przyjaźni polsko-radzieckiej także i na tym polu.

Po południu byli podejmowani piłkarze „Torpedo” w siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obiadem, po czym przypatrywali się meczowi o mistrzostwo pomiędzy drużyną „Polonia” i „Grochowa”.

Ustalony program pobytu piłkarzy radzieckich w Polsce przewiduje jako pierwsze spotkanie mecz w Łodzi we środe dnia 7 b. m. z reprezentacją Okręgu Łódzkiego, która to reprezentacja be-

### Walasiewiczówna leci do Europy

Z Nowego Jorku donoszą, że Stanisława Walasiewiczówna wylatuje samolotem w dniu 13 sierpnia via Sztokholm, udając się na mistrzostwa Europy w Oslo. Nie wiadomo, czy Walasiewiczówna zatrzyma się przed tym w Polsce, czy też bezpośrednio przybędzie do Oslo.

### Polonia (Bytom) zremisowała ze Sleską Ostrawą

Rozegrany został na Śląsku towarzyski mecz piłkarski między czołową drużyną Śląska Polonia z Bytomia a drużyną czeską ze Sleskiej Ostrawy.

Ślązacy uzyskali wynik remisowy 3:3. Do przerwy prowadzili Czesi 1:0.

### Szwecja bije Finlandię w lekkiej atletyce

Rozegrane w Helsinkach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne pomiędzy Finlandią a Szwecją zakończyły się wysokim zwycięstwem Szwecji w stosunku 114,5:68,5 pkt.

### „Partyzant” wygrywa w Leningradzie 2:1

W obecności ponad 30 tys. widzów jugosłowiański „Partyzant” rozegrał mecz piłkarski z reprezentacją Leningradu. Stołecy na wysokim poziomie spotkanie zakończyło się zwycięstwem Jugosłowian w stosunku 2:1. Wszystkie bramki zdobyto w pierwszej połowie gry.

### Niedzielny mecz piłk. między LKS-Widzew 4:0

Niedzielny mecz piłkarski między LKS a Widzewem zakończył się zwycięstwem Widzewa 4:0 (2:0).

Bramki zdobyli: Baran, Hogendorf, Sidor i Łacz.

Sędziował Raciecki. Publiczność 4 tysiące.

dzie prawdopodobnie wzmocniona zawodnikami z Warszawy.

Jako drugi mecz przewiduje się na piątek, dnia 9 b. m., zawody w Warszawie.

Tym razem zmierzy się „Torpedo” z reprezentacyjną drużyną P. Z. P. N.

W wypadku, gdyby piłkarze radzieccy uzyskali zezwolenie na rozegranie dalszych 2 spotkań — wówczas należy się spodziewać, że w pierwszym rzędzie będą oni grać na Śląsku, a na dalszym miejscu bierze się w rachubę start „Torpeda” w Krakowie lub w Poznaniu.

## Po mistrzostwach lekkoatletycznych w Łodzi

Bilans skromny. Zabiły trzy gracje lekkoatletyki kobiecej, Moderówna, Wajsówna i Słomczewska, pozatem właścicielki — to wszystko. Nie trzeba jednak zapominać, że poza tymi asami naszej bieżni znalazła się cała czereda młodych i pod starzących już zlekka sportowców jak chociażby Kurpessa czy Soduła, którzy z mniejszym lub większym powodzeniem brali udział w tegorocznych mistrzostwach Łodzi.

Tomaszów i Boruta walczą, harcerze pierwszy raz na starcie, Stelmachowska zapowiada się doskonale.

Trochę publiczności i bałagan organizacyjny.

Są to refleksje minionych mistrzostw. Dodać trzeba, że w porównaniu z zeszłorocznym sezonem wyniki uzyskane w mistrzostwach są znacznie lepsze. Zawodnicy biją własne rekordy życiowe, a Półtorak bije rekord okręgu w tak trudnej konkurencji jak bieg na 10 tysięcy metrów. To wszystko nastroja nas raczej optymistycznie. Zaczyna działać się nie najgorzej w naszej lekkoatletyce.

Moderówna — to talent. Należy się jej specjalne uznanie. Moderówna jest naszą nadzieją nie tylko na Oslo, ale i na następne występy za granicą. Poprawiła się znacznie w biegach. Wyszlifowała styl. Ma dobry start. Natomiast zaniedbała nieco skok w dal. Musi poprawić rozbieg i zdobyć wyczucie „deski”. Cieszy nas również, że Moderówna — rasowa sprinterka staje się również wieloboistką. Widzieliśmy ją w biegach, w pchnięciu kulą i w skoku wzwyż.

Niestrudzonym zawodnikiem był Maciaszczyk. Startował w bardzo trudnych konkurencjach jak np. w biegach przez płotki, Maciaszczyk powinien specjalizować się w biegu przez płotki na 110.

Szkoda, że nie widzieliśmy na starcie Makowskiej. Utalentowana ta lekkoatletka wyjechała na obóz akademicki. W tym sezonie w ogóle nie startowała. Może spróbuje szczęścia nad morzem.

Nie dopisała niego pogoda. Bieżnia była rozmoknięta, a zawodnikom przeszkadzał wiatr. Odczuł go dotkliwie Półtorak i inni długodystansowcy. Szkoda, że Kurpessa ogra-

niczył się tylko do jednej konkurencji. Miał przecież startować nie tylko w biegu na 1.500 m. ale i na 800 i na 400 m. w sztafecie. Powodem był jakoby zły stan zdrowia.

Czołowi nasi zawodnicy w najbliższą sobotę i niedzielę będą startowali w Warszawie w zawodach eliminacyjnych przed ostatecznym ustaleniem reprezentacji Polski na wyjazd do Oslo.

100 m. panów: 1) Lipowski DKS 11, 2) Jaraczewski AZS 11,1, 3) Cieśliński DKS 11,3, 4) Poliński Boruta (Zgierz), 5) Rajewski ŁKS, 6) Będarnski ŁKS.

60 m. pań: 1) Moderówna ŁKS — 8, 2) Słomczewska DKS — 8,6, 3) Głazewska Zryw 9,2, 4) Przybylska DKS, 5) Pestkówna Włókniarz, 6) Stelmachowska Lechia Tomaszów.

200 m. pań: 1) Moderówna ŁKS 27,3, 2) Słomczewska DKS 27,8, 3) Majchrzakowa DKS 32 sek, 1.500 m.: 1) Kurpessa ŁKS 4,22,6, 2) Markus ŁKS 4,33,9, 3) Krystanek ŁKS 4,36,7.

Dalszy ciąg nastąpi

### Dziś zabranie u kolarzy

Dziś o godz. 13 w sali konferencyjnej Dyrekcji Kolejowej w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 20 odbędzie się jedno z kolejnych zebrani komitetu organizacyjnego przed świętem sportowym kolarza polskiego.

Na wspomniane zebranie proszeni są o konieczne przybycie delegaci poszczególnych okręgowych związków sportowych w Łodzi, zaproszeni goście i ci, którzy pragnęliby przyjść z pomocą przy organizacji tak wspaniale zapowiadającego się święta sportowego kolarza.

Przypominamy, że wspomniane święto odbędzie się w Łodzi w terminie od 15 do 18 bm. Do Łodzi przyjadą z całej Polski kolejarze reprezentacje z poszczególnych ośrodków, jak również drużyny zagraniczne z Czech. Bardzo możliwe, że przyjadą również zaproszeni już dawno zawodnicy z Węgier i Szwecji.

# 4.000 najbiedniejszych dzieci łódzkich spędziło lipiec na półkoloniach — zamiast na ulicy, w ożywczym powietrzu lasu

Władzio ma 5 lat, szczupłą i bladą twarzą, chudziutkie rączki i nóżki oraz zapadniętą klatkę piersiową. Nic dziwnego, — urodził się wszak w głodnym i chłodnym roku okupacyjnym 1941.

— Gdzie wyjedziesz, Władziu, na wieś? — zapytała chłopczykę, któregoś czerwcowego dnia.

— Pewno nigdzie, bo mamusia powiedziała, że nie ma pieniędzy. Bawił się więc Władzio na podwórzu albo na ulicy, obok cuchnącego śmietnika lub nad bardziej jeszcze cuchnącym rynsztokiem. Aż któregoś dnia zniknął mi z oczu.

— Zapisalam go na półkolonie — oświadczyła matka. Będzie na świeżym powietrzu, pod opieką, a i jeść dostanie lepiej niż ja mogłabym mu dać.

Takich Władków, większych i mniejszych, mamy w Łodzi tysiące. Opiekuje się nimi Towarzystwo Kolonii i Półkolonii Letnich w Łodzi. Ile tylko dzieci może wysłać na kolonie zorganizowane w zdrowotnych miejscowościach letniskowych naszego województwa. Te zaś dzieci, których nie można już objąć akcją kolonii, Towarzystwo przyjmuje na półkolonie.

Blisko 4.000 ubogich dzieci Łodzi spędziło lipiec na półkoloniach.

Istnieje na półkoloniach zasada, że jeden turnus trwa 4 tygodnie. Obecnie rozpoczął się drugi turnus, sierpniowy — dla dalszych

co najmniej czterech tysięcy dzieci. Jednak dzieci wzięte, którym lekarz polecił pobyt na świeżym powietrzu jeszcze przez miesiąc, pozostaną na półkoloniach na następny turnus.

Te dzieci, które już opuszczają półkolonie, zgotowały swoim opiekunom piękne pożegnania.

Wraz z prezesem Towarzystwa Kolonii i Półkolonii Antonim Biezanowskim, naczelnikiem Wydziału Opieki Społecznej Czesławem Szubertem, inspektorem półkolonii — Wiktoorem Koziółkiewiczem, ławnikiem Wydziału Opieki Społecznej — Bronisławem Wasiałkiem i przewodniczącym Komisji Dożywiania Dzieci — Bronisławem Szwałmem, jedziemy do trzech w Łodzi ośrodków półkolonijnych — w Parku 3-go Maja, w Julianowie i w Parku Ludowym — na uroczystości zakończenia pierwszego turnusu.

## W DOWÓD Wdzięczności SWOIM OPIEKUNOM

Dzieci, którym darowano cztery tygodnie beztrudnego, sytego i radosnego dzieciństwa — odczuwają wielką wdzięczność dla swoich opiekunów. By dać jej wyraz, dzieci przygotowały coś w rodzaju przedstawienia — wierszyki, piosenki, tańce.

Nie było dla nas ważne — co dzieci śpiewały lub deklamowały. Widzieliśmy ich drobne ciarka

mocno opalone, słabe rumieńce, które, prawdopodobnie dopiero niedawno zakwitły na tych buziach.

Siedząca ze mną higienistka półkolonii (było to w parku na Julianowie) widocznie odgadła moje myśli, bo szepnęła mi na ucho:

— Gdyby pani widziała te dzieci na początku półkolonii! Po prostu płakać się chciało nad nimi, takie były wężkie i chude, istne szkieleciaki. Poprawiły się w ciągu tych czterech tygodni bardzo, każdemu przybyło na wadze.

Obserwowałam dzieciaki, od malców z przedszkola do piętnasto, szesnasto-letnich panienek i młodzieńców — z innego również punktu widzenia, a mianowicie oceniając ich stopień wychowania i karność. Zdawałam sobie sprawę, że są to dzieci najprzeróżniejsze: wzorowi uczniowie ze szkół i po prostu łobuziaki z ulicy, dzieci wychowane już przez dom i dzieci, którymi nikt prawie się nie zajmował, dzieci przyzwyczajonych, uczeni wych rodzin i dzieci skażone złym, amoralnym wpływem domu. Przez cztery tygodnie chowały się w czystej, zdrowej atmosferze. I dało to piękny wynik: ta gromada „pozbieryanych“ dzieciaków zrobiła na nas najzupełniej dodatnie wrażenie — swoim zachowaniem karnym a jednocześnie swobodnym i naturalnym.

Takie dodatnie wrażenie odnieśliśmy we wszystkich trzech ośrodkach półkolonijnych. Jest to zasługa kierowników półkolonii: Popławskiego, Pastusiakówny (Julianów), Sameckiego (Park 3-go Maja) i Morałowicza (Park Ludowy).

## ZNALEŹĆ SIĘ TUTAJ WINNY WSZYSTKIE DZIECI, KTÓRE ZOSTAŁY W MIEŚCIE

Gdy patrzy się na przeszło 900 dzieci na półkoloniach w Julianowie, tyleż w Parku 3-go Maja i blisko 200 w Parku Ludowym (poza tym jest wiele półkolonii dla dzieci z przedszkoli) chciałoby się przyprowadzić tu wszystkie zaniedbane dzieci, które chowa ulica łódzka — wszystkich małych spekulantów — sprzedawców papierosów, wszystkich małych złodziei węgla na kolejowych dworcach. — Jest to dążeniem Towarzystwa Kolonii i Półkolonii Letnich, które na drugi półkolonijny turnus będą przyjmowały dzieci, bez ograniczenia.

Dążeniem Towarzystwa bowiem jest: dać każdemu biednemu dziecku choć miesiąc dobrych warunków, słońca i powietrza. W przyszłości zaś: każde dziecko wysłać na kolonie.

H. P.

## Na żywy pomnik powstańców Warszawy

Akcja rozpoczęta przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik“ zatacza coraz szersze kręgi.

W dniu wczorajszym Spółdzielca Przemysłowa Instalacyjna „Termo-Sano-Technika“ w Warszawie za deklarowało na Żywy Pomnik Powstańców Warszawy jednorazowo sume 5.000 zł. Kwota powyższa została wpłacona na rece Dyrektora Wydziału Prasowego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“ Warszawa ul. Wileńska 14.

## Komu umarza się zaległości świadczeń rzeczowych?

W ostatnim zarządzeniu Ministra Aprowizacji i Handlu w sprawie obowiązkowych dostaw ziemiopłodów czytamy o całkowitym zniesieniu świadczeń rzeczowych za rok gospodarczy 1944/45. Odnosnie okresu 1945/46 umarza się dostawę żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, warzyw i ziemniaków: 1) gospodarstwom o powierzchni do 2 ha; 2) gospodarstwom, w których przynajmniej połowa ziemi przydzielona została przez Państwo na podstawie ostatniej reformy rolnej; 3) gospodarstwom osadniczym na obszarze Ziemi Odzyskanych; 4) gospodarstwom użytkowanym przez repatriantów; 5) gospodarstwom zniszczonym w skutek działań wojennych i klęsk żywiołowych; 6) wreszcie gospodarstwom należącym do Związku Samopomocy Chłopskiej oraz innych in-

stytucji użyteczności publicznej.

Umarza się również zaległości nieprzekraczające 100 kg żyta i 100 kg ziemniaków.

Pozostałe gospodarstwa muszą odstawić zaległe świadczenia. Do 1 listopada 1946 r. — ziemniaki i warzywa; do 1 grudnia — żyto, pszenice, jęczmień i owoce.

Ściągnięciem należności od gospodarstw do 10 ha zajmie się gminne Rady Narodowe. Otrzymane w ten sposób ziemiopłody mają być użyte na pokrycie potrzeb gospodarczych, społecznych i oświatowych w danych gminach.

Referaty Starostw Powiatowych zajmą się egzekwowaniem zaległości w gospodarstwach od 10 ha wzwyż. Zebrane zboża, ziemniaki i warzywa przeznaczą się na rzecz reglamentowanego zaopatrzenia ludności. (c)

## Rok dostaw UNRRA

dla Polski

Tylko dzięki szybkiej odbudowie portów mogliśmy je odebrać

(jk) W dn. 29-ym lipca upłynął rok od przybycia do Polski misji U. N. R. R. A. Od tego czasu U. N. R. R. A. dostarczyła nam 1.384.600 ton różnego rodzaju towarów i sprzętu. Ogromna większość tych dostaw przybyła do Polski drogą morską przez porty

w Gdyni i Gdańsku, co stanowi jeszcze jedno świadectwo, jak ogromne znaczenie ma dla nas nieskrępowany dostęp do morza.

Gdyby nie szybka odbudowa urządzeń portowych i uruchomienie portów w rekordowym tempie, nie byłoby w stanie odebrać nawet drobnej części przeznaczonych dla Polski dostaw, które wobec tego zostałyby skierowane do innych krajów.

U. N. R. R. A. dotychczas dostarczyła do Polski ca 500.000 ton żywności (w tym ponad 300.000 ton zboża), 115.000 ton odzieży, 14.000 ton środków leczniczych, 20.000 samochodów ciężarowych, 61 lokomotyw, 41.000 sztuk koni, 14.000 sztuk bydła oraz 140.000 ton nawozów sztucznych i innych artykułów.

## Cieszcie się dzieci większą ilość kakao przybyła do Gdyni

(jk) W ostatnich dniach angielskim parowcem „Baltara“ przybyło do Gdyni 17.679 skrzyń kakao. Poza tym ładunek zawiera masło kakao, herbatę, glicerynę, odzież, traktory oraz 4.400 cynkowych baniek do mleka.

Ogółem ładunek statku wynosi 1133 ton. Towary te nadeszły w ramach dostaw UNRRA.

## Centrala Zbytu Wyrobów Blaszanych

w BYTOMIU, ul. Chrzanowskiego 17

TELEFON Nr 4426

sprzeda hurtowo znaczniejsze ilości następujących artykułów blaszanych:

BEŹCEK Z KRANEM — KONWI I CZERPAKÓW DO WODY — WANIENEK OWALNYCH — POLEWACZEK — SPRYSKIWACZY — WIADER OKRETOWYCH — WIENCÓW — CEDZIDEŁ I CZERPAKÓW DO SERCA — KUBŁÓW DO ŚMIECI I POGRZEBACZY — SKRZYŃ DO WAPNA I WĘGLA — KOTŁÓW I NACZYŃ DO PA-SZY — SIEWNIKÓW DO NAWOZU I CZERPAKÓW DO GNOJÓWKI

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE

Centrala Zbytu pod podanym w nagłówku adresem oraz jej Oddział w Kielcach, ul. Piotrkowska 81, skrzynka pocztowa 14. Telefon 1196.

## Jak się Krupka wybrał raz na przedstawienie „dla mas“



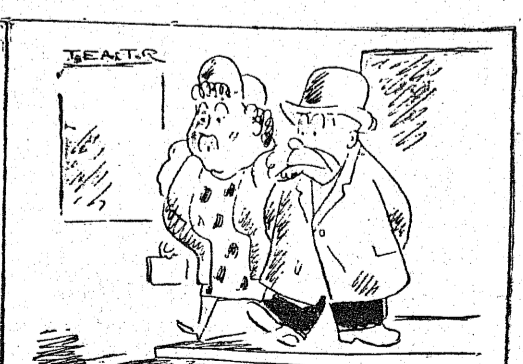
Krupka na kiosk się zagapił bo przeczytał taki napis: „Proszę bardzo przyjdź do nas, teatr „Halka“ jest dla mas“.



Krupka, gość na sztukę lasy, pędzi z Kłocią swą do kasy. Patrzy, poczem krzyknie: Retcy, cóż za ceny za bilety!



Siedzi Krupka na operze i go wściekłość wielka bierze z obserwacji swej wynikowej: iluzi tutaj, szabrowników!



Smutno się zrobiło Kłoci. Pyta: Agapicie, co ci? A Agapit gniewem parska: Cóż, publiczka zbyt paskarska...

**KALENDARZYK HISTORYCZNY** **Z dnia**

**PNIEDZIAŁEK**  
**5**  
**SIERPIEŃ**

**DZIŚ:**  
M. B. Śnieżnej  
słow. Stanisława

**JUTRO**  
Przemienienie  
Pańskie  
śl. Chlebosława

- 1579 Umarł biskup warmiński i kardynał Polski — Stanisław Hozjusz, przewodniczył obradom Soboru Trydenckiego, liczonego dzieła tłumaczono na wiele języków europejskich.
- 1772 Podpisanie umowy o pierwszym rozbiórce Polski przez Austrię, Rosję i Prusy
- 1827 Urodził się w Krotoszynie (Wielkopolska) naczelnik powstania 1861 r. w Sandomierskiem, a wódz naczelny powstania w Krakowskiem — Marian Melchior Langiewicz
- 1864 Stracenie pięciu członków Rządu Narodowego na Słokach Cytadeli Warszawskiej przez powieszenie: Romualda Traugutta, Jana Jeziorańskiego, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyńskiego, Romana Żulińskiego (Benedykt Dybowski i Marian Dubiecki skazani zostali na 20 lat ciężkich robót na Syberii)
- 1915 Wojska niemieckie pod dowództwem ks. Leopolda Bawarskiego zajmują Warszawę.
- 1916 Uroczyste poświęcenie pamięci stracenia (5.VIII. 1864) pięciu członków ostatniego Rządu Narodowego

**KRONIKA**

**WAŻNE TELEFONY**

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
- Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
- Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
- Kom. Pow. M. O. — tel. 188-02
- Pogot. Rat. Miejsk. — tel. 104-44
- Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
- Pogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11
- Straż Pożarna — tel. 8
- Biuro numerów — tel. 199-00

**DYZURY APTEK**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 6), Zundelwicz Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 65), Kasperkiewicza (Limanowskiego 12), Lipca (Piotrkowska 193).

**TEATRY**

- Teatr W. P. (Cegielniana 27) — o godz. 19.15 „Niebieski lis“ z Marią Gorczyńską
- Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) — godz. 19 „Grube Ryby“ z Ludwikiem Solskim i Jerzym Leszczyńskim
- Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Roxa“
- Teatr Letni „Bagatela“ — godz. 19.30 kom. muz. „Bliźniak“

+ Ogólnopolska Konferencja Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego rozpoczyna dziś w Łodzi swe obrady uroczystym nabożeństwem w kościele św. Mateusza. Posiedzenia Konferencji, która trwać będzie do 7-go bm., odbywać się będą w sali konferencyjnej przy kościele św. Mateusza. Przewodniczy biskup kościoła ewang. - augsb. ks. prof. dr Jan Szeruda.

Jako goście przybyli na Konferencję przedstawiciele kościoła ewang. - augsburskiego w Szwecji, m.in. prof. dr A. Nigren z Lund, który wygłosi kilka wykładów.

+ Rada Spółdzielcza przy OKZZ w Łodzi, która powstała w ostatnich dniach składa się z delegatów związków zawodowych. P.S.S. w Łodzi i Okręgu Łódzkiego oraz centrali spółdzielczych.

Rada Spółdzielcza stawia sobie za cel szerzenie idei spółdzielczości

**FILM PROD. AMERYKAŃSKIEJ „JEZEBEL“ Z BETTY DAVIS**

W BAŁTYKU. NARUTOWICZA 18. Począwszy od dziś, tj. od dn. 5 sierpnia rb., na ekranie kina „Bałtyk“ Narutowicza 20. ukazuje się film prod. amerykańskiej pt. „Jezebel“. Jest to najwspanialszy film ostatnich czasów. Film, którego się nie zapomina, który musi wstrząsnąć każdym. Doskonała gra Betty Davis i pozostałych aktorów stawia go na najwyższym poziomie artystycznym. Film ten każdy musi zobaczyć i każdego musi zachwycić.

**UWAGA CHEMICY!**

Kupimy receptę na preparaty do papierów światłoczułych w rodzaju „OZALIDA“, „AMONITA“ itp. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod papier. (1803-k)

**Teatr Kom-dii Muzycznej „Lutnia“**

(ul. Piotrkowska 243) — godz. 19 „Marica“

**Teatr Gong (Południowa 11)**

— nieczynny.

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku. CYRK Nr 3 (Al. Kościuski 5/7) doborowy program i trefura zwierząt, godz. 16 i 19.30.

**KINA**

- „Polonia“ (Piotrkowska 67) — „Uwodziciel“
- „Teęza“ (Piotrkowska Nr 108) — „Podwodny patrol“
- „Wisła“ (Przejazd 1), „Adria“ (Główna 2) — „Sama przez życie“
- „Bałtyk“ (Narutowicza 20) — „Jezebel“
- „Gdynia“ (Przejazd 2); „Hel“ (Legionów 2-4) — „Meksykańskie noce“
- „Stylowy“ (Kilińskiego 124) — „Co mój mąż robi w nocy“

wśród robotników oraz zorganizowanie współpracy związków zawodowych ze spółdzielniami.

Przy Powiatowych Radach Zw. Zaw. powstana referaty spółdzielcze o analogicznych zadaniach.

+ Liczba czynnych spółdzielni w Polsce w końcu czerwca br. wynosiła — wg danych Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. — 9774. W pierwszym półroczu br. b. silnie wzrastała ilość spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, których powstało 496.

**Program radiowy**

Na poniedziałek, 5.8 1946 r. Fala 224 m.

W-wa: 600. Pieśń „Kiedy ranne“ Dziennik. Łódź: 6.20 Program na dziś. Poznań: 6.25 gimn. 6.35 muzyka. Kraków. 7.00 aud. poranna. W-wa: 7.30 powt. najważ. wiadom. dziennika. 7.35 muzyka. 8.20 inform. ogólnopolskie. Łódź: 8.30 Rozmaitości. 8.40 Codzienny odc. prozy: „Za chlebem“ H. Sienkiewicza. 8.55 Skrzynka poszukiwania rodzin. 9.05 przerwa. Kraków: 11.57 Sygn. czasu i hejnał. W-wa: 12.05 Dziennik. 12.35 koncert. 12.55 „5 minut poezji“. 13.00 Na ziemiach odzyskanych. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 muzyka obiedowa. 14.00 aud. dla dzieci. 14.40 rezerwa. Łódź: 14.50 Dwie uwertury Webera z płyt. 15.05 skrzynka radiotechniczna. 15.10 Z cyklu: „Dialogi kinomanów“. 15.20 Pieśni kompozytorów polskich w wyk. J. Tyczyńskiego — baryt., akomp. W. Klimowiczowa. 15.40 Wiad. z miasta i prowincji. 15.45 Koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. 16.30 koncert. 16.55 kwadrans poetycki. 17.10 koncert. 17.50 „Odbudowujemy Warszawę“. Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotn. 1) „Trudne ścieżki dzieciństwa“ pog. K. Wyrzykowskiej. 2) Płyty. Kraków: 18.10 aud. słow. muz. W-wa: 19.00 nauka przy głośniku. Kraków: 19.30 Dawna muzyka polska. W-wa: 20.00 dziennik. 20.30 Recital fortep. 21.30 Koncert życzeń. Katowice: 22.00 koncert rozrywkowy. Łódź: 22.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. W-wa: 23.00 ostat. wiad. 23.20 progr. na jutro Łódź: 23.30 program na jutro, zakończenie aud. i hymn do 23.35.

**Z ukosa**

**Rodzina**

W ciężkich czasach, proszę państwa, różna się popelnia draństwa:

tu złodziejstwo, tam szalbierstwo, kłpa, pasek, kant i zdzierstwo...

Trudna rada — moi mili — trzeba, aby ludzie żyli.

Człowiek mocny w trudów lesie, choć po trupach, ale pnie się, tylko dumny poczciwina moralności niech się trzyma.

Bierzmy z takich ludzi przykład jak dobrodziej Erazm Pisklak; nie wie, co to biedy zadra, bo też spryt nielada ma drań.

Swoją żonę z szwagrem Janem pchnął na Ziemię Odzyskane, aby stamtąd (cicho nader)

przynośli drobny szaber; teść handluje owocami, zielanizną, brylantami;

na „Wodniaku“ córka Miła karakulu wciąż „opyla“;

Antoś — zna się na towarze, Lila ma swój udział w barze, Józio — gdyby pytał kto się — wysłał Zosię po lososie.

A pan Erazm — rada w radę — urzędową wziął posadę.

Marnie płatna? Nie nie szkodzi! Grunt: ustrzymać locum w Łodzi. (Zgodnie z jakąś tam ustawą Pisklak ma do tego prawo).

I tak razem, w ciężkim czasie luksusowe życie pcha się.

Trudna rada — moi mili — trzeba, aby ludzie żyli.

czy s.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“**

**Ostatnie dni!**

O godzinie 19-ej piękna operetka E. Kalmana „MARICA“ z udziałem: Elny Gistedt, Lucy Messal, Michała Śląskiego i całego zespołu artystycznego, chóru, baletu i wielkiej orkiestry „Lutni“ pod dyr. Wł. Szczepańskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej Nr 102-a, a od godz. 17 w kasie teatru.

UWAGA! Na żądanie P. T. Publiczności powtórzenie operetki P. Abrahama „WIKTORIA I JEJ HUZAR“ z Elną Gistedt i Michałem Śląskim w rolach głównych. W przygotowaniu operetka F. Lehara „WESOLA WDÓWKA“.

**TOKARZY**  
wykwalifikowanych potrzebuję  
Fabryka Maszyn St. Weigt  
ŁÓDŹ  
Senatorska 7/9. — Dział młynski  
Warunki korzystne,  
(pap 1466)

**DZIS I CODZIENNIE**

**NAJWIEKSZY SUKCES ARTYSTYCZNY SEZONU**

Komedja muzyczna w 3 aktach Z. GOZDAWY i W. STEPANIA.

**„BLIŹNIAK“** W roli tytułowej **A. Dymśca**

**STANISŁAW SOJECKI**

**Ściany mają uszy...**

**73, FOWIEŚĆ**  
Tom II

Spojrzała na poblądą twarz koleżanki po fachu i zapytała zdziwiona:

- Co tu się stało?
- A ten pan Niemca zabił...
- Zabił? Dobrze zrobił. Teraz będzie można wszystko załatwić.

**ROZDZIAŁ X**

Gdy syreny zaczęły odgwizdywać alarm, pułkownik z Gruberem opuścili ostrożnie schron, udając się na podwórze.

Na podwórzu panowało znaczne ożywienie. Gestapowcy i SS-mani, powylaziwszy z bezpiecznych kryjówek, omawiali nalot, spoglądając na niebo czerwone od licznych łun.

— O tu, panie pułkowniku — rzekł jeden z nich na widok zwierzchnika. — Tu, naprzeciwko uderzyła bomba! — Zaraz dowiemy się o wszystkim — odparł pułkownik. — Zadzwońmy z miasta. — Psiakrew, i tu się zaczyna robić ciepło — zauważył Gruber.

Pułkownik machnął lekceważąco ręką.  
— E, tam — powiedział. — Co znaczy: ciepło? Że udało się paru barbarzyńcom nadlecieć nad Warszawę? — Front się zbliża, panie pułkowniku.  
— Nie zwracaj pan głowy! — ofuknął Grubera dygnitarz. — Nasze dzielne wojska odeprą napewno tę dzicz. Zresztą w razie czego...  
— Zdążmy zawsze uciec!  
— Otóż to — potwierdził skwapliwie pułkownik. — Ale na razie zajmijmy się naszymi sprawami. Ja idę na górę, a ty sprowadź na przesłuchanie tych dwoje!...  
— Rozkaz!

Pułkownik oddalił się w stronę głównego budynku, dostając się szybko do swego gabinetu. Ściągnął rolety zaciemniające i wyjrzał przez okno:

— Donnerwetter! — westchnął ze złością. — Dużo bomb musieli zwalić, skoro tyle pożarów!

Odwrócił się zniechęcony i usiadł przy biurku.

— Tak, tak — rozmyślał, przerzucając mechanicznie papiery urzędowe — taki nalot doda jeszcze ducha tym bandytom. Napewno zaczną stawać na głowie i pomnożą swoje zbrojeckie napady...

Zapałił papierosa i ciągnął dalej:  
— Front się zbliża? Hm, hm. A co to będzie, jak się zbliży tuż, tuż? Brr... Pieska służba!  
Wstał, uderzając pięścią w biurko.

— No, ale zanim się zbliży, już my tu zrobimy porządek z Polakami. Zaraz jutro wezmę się do oczyszczania miasta, które niedługo i tak...

Zaśmiał się z zadowoleniem.  
— Tu kamień na kamieniu nie pozostanie — wykrzyknął głośno. — Tak postanowił przecież nasz führer-  
Spojrzał na ścianę, udekorowaną portretem Hitlera naturalnej wielkości, i wyprężył się służbiście.

— Wodzu! — rzekł uroczyście. — Dokąd ty żyjesz... Zapukano do drzwi.

— Wejść!  
Do gabinetu wszedł Gruber błady jak ściana.  
— Sam? — zapytał zdziwiony pułkownik.

— Uciekli...  
— Zwariowałeś? Kto uciekł?  
— Hochberg i ta...  
Pułkownik szkarlatniał na twarzy.

— Co takiego? — ryknął. — Uciekli? Jest to możliwe? — Hochberg steroryzował wartę...  
— Psy!!! Dać ich tutaj!

— Kazałem ich zamknąć — tłumaczył Gruber. Mówił, że Hochberg skorzystał z nalotu, zagroził im bronią, uciekł z Lotti, że go gonili mimo bomb...  
— Gonili? — zgrzytnął zębami. — W schronie go gonili...

Na biurku zaterkotał telefon. Pułkownik chwycił za

słuchawkę. Nie były to dobre wiadomości, gdyż wyraz złości na twarzy dygnitarza bynajmniej nie zelżał. Rozmowa trwała przez czas dłuższy: pułkownik wziął do ręki ołówek, notował rozmaite szczegóły, zadawał pytania...

Ze słów pułkownika Gruber zorientował się, że chodzi o jakichś polskich bojowców, którzy zaatakowali Niemców.

Pułkownik wreszcie skończył i popatrzył zamyślony na Grubera.

— Słuchaj — no — rzekł spokojnie. — Jaki adres podał Hochberg?

— A co się stało?

— Bo, widzisz, zdaje mi się, że ten drań uknuł pułapkę. Właśnie dzwonił mi, że w najbliższej okolicy domu, w którym miał się rzekomo ukrywać Kurt — nakryto większą ilość bandytów...

— No, i co?  
Pułkownik rozłożył ręce.

— Zabito kilku, a nalot przeszkodził, by zrobić porządek z resztą.

— A po nalocie?  
Dygnitarz tajnej policji roześmiał się szyderczo.

— Polacy nalotów się nie boją: uciekli...  
— Przecież nie mogli nigdzie daleko uciec — gorączkował się Gruber. — Należało dokładnie przetrząsnąć całą dzielnicę...

— Pułkownik pokijał głową.  
— Przetrzągnięto, przetrzągnięto...  
— I nic?  
— Owszem, zabitych dwóch żandarmów.

— Gdzie?  
Pułkownik spojrzał na Grubera i po twarzy jego przemknął uśmiech:  
— Czekaj-no, tych żandarmów znaleziono pod adresem — tu zajrzał do notatnika — tak, pod adresem, który podał Hochberg.  
— Więc może tam naprawde był Kurt?

Lekarze

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne, przyjmuje od 3-6, Gdańska 46 m. 7, tel. 212-62 (2513)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6.

Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostrąsowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne Żeromskiego Nr. 41, 3-6, tel. 150-53. 223-p

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. Ordynuje 8-10 i 3-7 pp. Telefon 269-01. (1757)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY choroby skórne i weneryczne. Piotrkowska 149, m. 8, tel. 272-07. przyjmuje od 9-11 i 3-6. (ag)

Dr med. M. GLAZER, choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp. Andrzejka 28, tel. 179-10. (Ag)

Dr med. CIESNOWSKI Michał, specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 16-19. (ag)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala, Kochanówka, specjalista chorób nerwowych przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. Leczenie elektrostrąsowe. (248/p)

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (1567)

Dr med. SIENKO KSAWERY z Warszawy, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza - przyjmuje, Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 132 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 205-55.

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, powrocił, Piotrkowska 106 (Ag)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Al. 1-go Maja 3. Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Akuszerki

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (1718-p)

Kupno i sprzedaż

LEŻAKI, łózka polowe, ławki, krzesła ogrodowe, kleszczyń, styliska łopaty piekarskie - poleca sklep, „Południowa 6. (1413/p)

SKUPIJĘ wszelkiego rodzaju futra, nowe skóry i przechodzone. Jan Kawiński. Łódź, Piotrkowska 160 tel. 190-77. (4494)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór. Łódź Piotrkowska 96. Sklep Pomocy Szkolnych. (wł)

OKULARY STRZYKAWKI „Rekord” termometry lekarskie i inne. Warsztat optyczny. Łódź, Nowomiejska 3, (ag)

MASZYNY do pisania, liczenia (kalkulatory - automaty - zapisujące) i szycia Kupno - sprzedaż - naprawa. Południowa 1. (ag)

KOSZULE męskie - sprzedaż tylko hurtowo. - Piotrkowska 84/6, front, II p. (1712-p)

ELEGANCKA pani może zamówić modne drewniaczki. Śródmiejska 44. (4741)

SPRZEDAM sypialnię solidną. Wiadomość: Konstantynowska 43/17, III piętro, oficyna. Godz. 6-7. (4843)

DLA STOŁÓWEK - talerze fajansowe, miski sprzedaje hurtownia Rzgowska 2, tel. 132-28. (pap 1371)

SUKNO GRANATOWE kupię. Wytwórnia czapek. Łódź-Zawadzka 1. (Ag)

KUPIĘ maszyny do plisowania i do dekafizy. Tel. 170-43. (4883)

OGŁOSZENIA DROBNE

MASZYNY biurową nabędzie Skład Malarski. Piotrkowska 46. Telefon 212-42. (4845)

RYBAK - sieci - haczyki - bańki - korek - artykuły wędkarskie. - Gdynia, Świętojańska 47. (kr. 1098)

DO SPRZEDANIA maszyny ręczniczkowe, saneczkowe, 8-ka i 10-ka 40 szerokości. Tel. 266-09. Dzwonić od 8 do 10. (4874)

KSIĄŻKI szkolne, używane i nowe kupuje i sprzedaje księgarnia T. Wołańska. Łódź, Piłsudskiego 62. (4886)

WYTWÓRNIĘ wód gazowych z powodu wyjazdu odstępuje. Wiadomość: Narutowicza 36. Wytwórnia. (1808-p)

JASNA sypialnia w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Chojny Bednarska 13. (1800-p)

ROWEROWE CZĘŚCI, klej, oliwa, dla P. T. Kupców poleca B/H „ENEROS”. Łódź, Al. Kociuszkii 22 tel. 160-81. (Ag)

KUPIMY maszyny do wyrobu jedwabników 50 mtr. Krojówkę do wyrobu przędzy, szpularki oraz maszyny do nawijania nici szpulkowych. Częstochowa, Narutowicza 6. Wachecki. (Kr 1507)

CEGLĘ rozbiórkową, drzewo budowlane, inne materiały najtaniej, najszybciej dostarcza „Wosta”, Katowice, Moniuszki 12. (Kr 1493)

PLACE sprzedam tanio. Sprawa pilna. Wiadomość: Radwańska 53 m. 9 Jan Kępczyński. (PAP 1480)

TOKARKE metrową zwykłą lub półmorton kupię, tel. 123-36. (PAP 1482)

PRASE EKSCENTRYCZNA o skoku od 15-20 cm, wyporność od 10 do 25 ton kupię. Tel. 123-36. (PAP 1481)

Zaofiarowanie pracy

RUTYNOWANA maszynistka i stenotypistka potrzebne od zaraz Zgłoszenia: Spółdzielnia Wydawnicza „INGOS” 6-go Sierpnia 7. 12 - 13 codziennie. pap 1423

CENTRALNY Zarząd Przemysłu Państwowego - Wydział Personalny. Łódź, Śródmiejska 11, poszukuje buchalterów i wykwalifikowanych maszynistów. (kr 272/M)

POTRZEBNE rutynowane maszynistki, wykwalifikowany pracownik biurowy oraz absolwent Szkoły Przemysłowo - Technicznej. Prosimy zgłaszać się do Wydziału Personalnego Zakładów Przemysłowych E. Eisert i Bracia Schweikert, Łódź, ul. Gdańska 47. (4867)

POSZUKUJE się buchaltera, tapicera samochodowych, lakierników, samodzielnych monterów samochodowych, stelmacha oraz elektryków samochodowych. Warunki do omówienia. Zgłaszać się Matejki 14 w godz. 16-17. (1816/p)

POSZUKUJE się pomocnicy domowej. Wiadomość: Biuro Elektrotechniczne, inż. Adamski, ul. Zawadzka 25 m. 6, tel. 175-63, lub Zawadzka 25 m. 10a. (4884)

RETUSZERKE zdolną przyjmie foto-atelie H. Śmigacz, Przejazd 6. (Ag)

ZEGARMISTRZ i uczeń jubilerski potrzebni zaraz, Świerk, Piotrkowska 169. (4889)

POMOCNICA domowa potrzebna zaraz. Łódź, Piotrkowska 169. Świerk. DZIEWIARZA(KE) przyjmę natychmiast. Nawrot 32/3. (4880)

SZPITAL DLA PSYCHICZNE I NERWOWO CHORYCH W GOSTYNINIE poszukuje do tuł. Szpitala wykwalifikowany personel pielęgniarski. Od kandydatów wymaga się: a) obywatelstwo polskie, b) dyplom pielęgniarski uznany przez Państwo Polskie, c) dłuższa praktyka szpitalna. Warunki uposażenia; VIII względnie IX stopień służbowy, mieszkanie, światło, opał. oraz premia w zależności od kwalifikacji. Dyrektor Szpitala Prof. Dr. Wilczkowski. (Kr 1506).

Szpital dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Gostyninie poszukuje lekarza laboranta względnie wykwalifikowanego laboranta na stałe stanowisko kierownika laboratorium Szpitala. Warunki dla lekarza laboranta: VI względnie VIII stopień służbowy premia oraz dodatek funkcyjny w zależności od kwalifikacji. Dyrektor Szpitala (Kr. 1506.) Prof. Dr. Wilczkowski

POTRZEBNA natychmiast ekspedientka lub ekspedient wykwalifikowany. Referencje konieczne. Zgłoszenia osobiste. Hurtownia Galanteryjna, Plac Wolności 2. (PAP 1473)

POWAŻNA firma handlu zagranicznego poszukuje biegłą stenotypistkę ze znajomością angielskiego i francuskiego oraz pracowników biurowych. Oferty sub. „Przyszłość”. (4874)

Poszukiwanie pracy

BYŁY MISTRZ spawalnicy zakładów lotniczych. Specjalista na wszelkie metale poszukuje posady pod adres Wiktorja Świdwa, Łódź, Wólczajska 98-21. (PAP 1477)



(rysunek z duńskiego „Familie Journal” 1937)

Uprzejma gospodyni z zdumieniem wielkim patrzy na gości swoich miłych a zapalonych - graczy.

Rzucają „ciężkim słowem”, klóćąc się nie na żarty: panusia gra bez głowy! Jak foka gra pan w karty!

Czy gracie o pieniądze? się pyta pani gości - Co? O pieniądze? O skądże: my tak, dla przyjemności.

BUCHALTER bilansista ma wolne godziny. Oferty do Administracji pod „1807-p”. (1807-p)

BUCHALTER-BILANSISTA z wyższym handlowym wykształceniem (ekonomista) przyjmie kierownicze stanowisko w większej firmie. Wieloletnia praktyka na stanowiskach kierowniczych. Specjalność księgowość przemysłowa. Pierwszorzędne referencje na żądanie. Oferty sub. „AGEKA” do Administracji. (1786/p)

Lokale

SAMOTNA urzędniczka poszukuje pokoju, kierować pod: Łódź, ul. Kilińskiego 64/22 - od godz. 17-jej. 4805

POKOJU z oddzielnym wejściem, śródmieściu, możliwe korzystaniem pianina, poszukuje młody na stanowisku. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki” Nr 4802. (4802)

POSZUKUJE natychmiast 3-4 pokoje z wygodami na przedmieściu (Julianów, Zdrowie, Ruda, Chojny). Chętnie domek jednorodzinny z ogródkiem, Koszta remontu zwrócę Zgłoszenia Plac Wolności 2, Hurtownia, tel. 156-52. (pap 1468)

MIESZKANIE Gdańsk - Wrzeszcz 3 pokoje zamienie na takież lub większe w Łodzi. Wiadomość Piotrkowska 128 Firma Witmar. (PAP 1479)

POTRZEBNY lokal przemysłowy 2-3 piętro w Łodzi. Tel. 205-03 od 9-12 prócz niedziel. (4878)

POSZUKUJE pokoju przy rodzinie lub na własność. Dzielnica obojętna. Tel. 140-30. Irena. (1806-p)

POSZUKUJE 2 - 3 pokoje z wygodami w Łodzi za zwrotem kosztów. Wiadomość tel. 105-48, Tomecka.

Poszukiwanie rodzin

KOZŁOWSKIEGO STEFANA będącego w wojsku do 1914 poszukuje żona Kozłowska Helena. Zełdowowo 43 p-ta Kowary pow. Jelenia Góra. (Kr. 1510)

KTO WIE, gdzie znajduje się Józef Syna z zawodu tkacz repatriant z Rosji z miasta Bereźniki, jest proszony zawiadomić siostrę Eichel Anę, Frydant, ul. Głowackiego 9 powiat Wałbrzych, Dolny Śląk. (4862)

ZYNS ZYGMUNT z Krakowa z żoną z domu Zweig poszukuje krewnych i przyjaciół. Zgłoszenia: Warszawska, Puławska 42-a m. 18. Mayer. (K 1511)

Nauka i wychowanie

KORESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki, chemii. Opoczno, Limanowskiego 34. Magistrant Alpatow. (4801)

Zguby

ZGUBIONO bucik męski lewy, czarny, szyty nowy znalazca proszony, jest o zwrot za wynagrodzeniem. Zwirki 8/17 III, piętro, lewa oficyna. 1819-p.

ZGUBIONO książkę wojskową, rozkaz wyjazdu i inne dokumenty na nazw. Kościelski Antoni, Łódź - Radogoszcz, Paderewskiego 19. (1813-p)

ZGUBIONO leg. oficerską seria 0008, Nr 2709 na nazw. p. pot. Samsela Eugeniusz, Sieradz. Oficerska Szkoła Łączności. (4890)

SKRADZIONO torebkę z dokumentami, zezwolenie na handel, potwierdzenie zgłoszenia karty POK i inne na nazw. Zygmunt Kowalczyk oraz palcówkę i dowód osobisty na nazw. Zofia Kowalczyk. Znalazcę dokumentów proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Łódź, Nowomiejska 3 m. 62. (1822-p)

ZGUBIONO palcówkę na nazw. Kaszczka Bronisława, Łódź, Wołowa Nr 25. (1795-p)

SKRADZIONO dowody wystawione na nazw. Kazimiera Janiga. Legitymację szkolną W.S.G.W. Nr 419, leg. Brańnej Pomocy WSGW Nr 272, kartę rozpoznawczą Nr 32 i zaśw. adrezenie rejestracji wojskowej (4892)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą na nazw. Krawciewicz Nicefor, wieś Ruski Gdród pow. konecki. (1788-p)

ZOLNIERZ MICHALAK Mieczysław zgubił dowody wojskowe i pieniądze. Zwrócić: ul. Gdańska Nr 67, m. 25.

Od Wydawnictwa

dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego” rozpoczęła przyjmowanie OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY z dostarczeniem do domów w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH” ul. Piotrkowska Nr 96 - parter, front.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, Wydział Kolei Wąskotorowych w Łodzi, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe w bud. P. K. P. przy Aleja 1-go Maja 16 w Łodzi części frontowej. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty remontowe w bud. P.K.P. część frontowa przy Aleja 1-go Maja 16 w Łodzi należy składać do dnia 20 sierpnia 1946 r. do godz. 10 rano do skrzynki ofertowej, znajdującej się w dziale Drogowym Aleja 1-go 16 w Łodzi, gdzie można otrzymać wszelkie informacje i formularze ofertowe za zwrotem zł. 30. Do oferty należy dołączyć kwit kasy Dyrekcyjnej za wpłacone wadium w wysokości 1 i 1/2% sumy oferowanej. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11. Dyrekcja P.K.P. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, oraz umiędzielenia przetargu bez podania motywów. Oferty nieprzyjęte pozostają bez odpowiedzi. OKRĘGOWA DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH W ŁODZI (PAP. 1474)

ZGUBIONO leg. Zw. Dozorców domowych na nazw. Lutego Józefa, Za chodnia 34 m. 3. (1792-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Skierniewice i kartę powołania na nazw. Sypniewski Zdzisław. Rudy-Grabskie gm. Skierniewka. (4865)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną, kartę rowerową, palcówkę, kwit od podatku wiejskiego na nazw. Stanisław Zieliński pow. Kosiński, wieś Julianów, gm. Czemo. (4872)

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą i rejestracyjną dowód kolejowy na nazwisko Małec Stanisław, zam. Piotrków, Wolborska 109. (Kr. 1514)

ZAGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Habina Kapica zam. Piotrków pl. Niepodległości 2. (Kr. 1515)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną na nazwisko Pełka Jan zam. wieś Antonielów gm. Ręczno pow. Piotrków. (Kr 1516)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydano przez RKU-Kielce na nazwisko Margas Edward syn Stanisława i Bronisławy, ur. w Józefowie 15. 12. 1925. (Kr 1513)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Skierniewice na nazwisko Szczęśniak Eugeniusz. Lubania nad Pilicą. (PAP 1478)

Różne

FOTOKOPIST, Przejazd 15 - kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany, rysunki, skale do radia i t. p. (pap 1329)

REMONTY maszyn biurowych, do szycia, szybko, solidnie wykonuje mechanik, Łódź, Piotrkowska 46, m. 14, tel. 212-42. (4845)

TKALNIA i FARBARNIA przy ul. Lipowej 45, tel. 171-36, przyjmuje do tkania i farbowania zarobkowo. (1734-p)

SZYLDY plakaty, projekty, roboty malarskie - budowlane, dekoracyjne szybko, solidnie wykonuje Zarząd Miejski, Piotrkowska 46, Telefon 212-42. (4845)

NIKLOWANIE wszelkich przedmiotów szybko i solidnie wykonuje. Lipowa 54, tel. 155-04. (Ag)

RADIOAPARATY naprawy, budowy, przeróbki, dorabianie krótkich fal tanio - szybko - fachowo. Precious - Radio, Sienkiewicza 2. (Ag)

TOKARZ drzewny przyjmie wszelkie roboty. Plac Kościelny 4. (1798-p)

„POLTRUST” Tel-Aviv str. Achad Haam Nr 38 „Palestine” firma powiemca pod kierunkiem adwokata miejscowych i zagranicznych przyjmuje sprawy rewizyjnymi majątków będących pod zarządem państwowym w Palestynie. (PAP 1473)

WYDZIERZAWIE dom jednorodzinny z ogrodem na przedmieściach Łodzi. Wiadomość podać u dozorcę ul. Radwańska 41. (1793/p)